

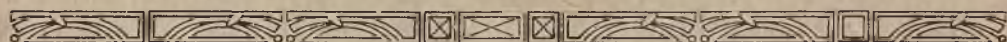
gdyby nie posiadało własnego ducha i własnej moralności, która jest czynnikiem dającym siłę jego prawom i pozwalającym mu nakazywać posłuch ze strony obywateli? Państwo takie byłoby rzeczą nędzną, wobec której obywatele mieliby prawo do buntu i i którąby musieli pogardzać.

„Państwo faszystowskie chce mieć charakter etyczny; jest katolickie, lecz jest jednocześnie faszystowskie. Wszyscy muszą pamiętać o tem, że nie mają do czynienia z państwem agnostycznym; demoliberalnem, z rodzajem materaca, na którym ludzie śpią obok siebie ub też kolejno; lecz, że mają do

czynienia z państwem, które jest świadome swej misji i które reprezentuje naród, idący naprzód, z państwem, które kształtuje ten naród, nawet pod względem fizycznym. Temu narodowi państwo musi mówić wielkie słowa, poruszać wobec niego idee i wielkie problemy, a nie tylko zajmować się zwykłą administracją”.

Stoimy na progu okresu, w którym państwo poza dotychczasowymi funkcjami będzie usiłowało łącznie z Kościołem sprawować jeszcze jeden obowiązek: dbać o zdrowy „rząd dusz”. Tak jest we faszystowskiej Italji!

—0—



*Serdeczne życzenia „Wesołych Świął” przesyłam
tą drogą kierownikom placówek i wszystkim członkom
„MŁODYCH” O.W.P. w okręgu Biała, Żywiec, Wadowice
i Maków.*

Edward Jan Zajaczek

*Kierownik Okręgowy „MŁODYCH”
Obozu Wielkiej Polski*



PAMIĘTAJ!

Rok 1930 ma się ku końcowi.

Czyś wpłacił prenumeratę?

A kiedy wyślesz przedpłatę na rok 1931?

